

# WIELISZEW ŚPIEWA

Dziewczyna z granatem  
Serce w plecaku  
Pałacyk Michła  
Warszawianka 1831  
Hej, chłopcy, bagnet na broń

"Promyki" w Starej Warszawie, fot. Karolina Gmurczyk

**1 SIERPANIA, GODZ. 20** Pomnik Ojców Niepodległości  
Mieszkańcy śpiewają z Zespołem Tańca Ludowego "Promyki"  
utwory z ulic okupowanej i walczącej Warszawy.



Sanitariuszka Małgorzatka  
O chłopakach z AK  
Modlitwa Armii Krajowej  
Warszawo ma  
Warszawskie dzieci

## (NIE)ZAKAZANE PIOSENKI

Koncert w ramach Jubileuszu 25-lecia  
Zespołu Tańca Ludowego "Promyki",  
z okazji 79. rocznicy wybuchu  
Powstania Warszawskiego 1944.

Kadr z filmu "Zakazane piosenki", domena publiczna

## DZIEWCZYNA Z GRANATEM

(sł. B. Kraczkowska, muz. B. Chajdecki)

Żoliborz, Ochota, Wola  
Różaną po schodkach w dół  
Dziewczęta spod Parasola  
Żołnierski włożyły strój  
Błękitna chustka marzenie  
W koszyku granaty dwa  
I zdjęcie chłopaka w kieszeni  
Pamiątka letniego dnia

Ref. Dziewczyno z granatem w ręce  
Dziewczyno w zielonej sukience!  
Warszawa się broni, walka trwa  
O wolność, o honor, o kraj!  
Do broni dziewczyno kochana!  
Do broni chłopaku mój!  
Wnet wolna będzie Warszawa!  
Do broni, po wolność, na bój!

Powstańcy na Starówce  
Tam poczta broni się  
List pisze sanitariuszka  
Walczymy. Kocham cię!  
I tylko czasem dłonie  
Słowa jakiegoś strzęp

On z batalionu „Zośka”, a ona kto to wie?

Ref. Dziewczyno z granatem w ręce...

Za rogu seria z kaemu  
Ciszę przerywa: ta,ta...  
Niewolę rozrywa granat  
I z Błyskawicy strzał  
Warszawa jeszcze się broni  
Weź miła dwie Filipinki  
Zawlecza jest tutaj zobacz  
Podobna do twojej szminki!

Ref. Dziewczyno z granatem w ręce...

## SERCE W PLECAKU

(sł. i muz. J. Szczepański „Ziutek”)

Z młodej piersi się wyrwało  
W wielkim bólu i rozterce  
I za wojskiem poleciało  
Zakochane czyjeś serce

Żołnierz drogą maszerował,  
Nad serduszkiem się użalił,  
Więc je do plecaka schował  
I pomaszerował dalej

Ref. Tę piosenkę, tę jedyną  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,  
Może także jest w rozterce  
Zakochane twoje serce?  
Może potajemnie kochasz  
I po nocach tęsknisz szlochasz?  
Tę piosenkę, tę jedyną,  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno

Poszedł żołnierz na wojenkę  
Poprzez góry, lasy, pola,  
I ze śmiercią szedł pod rękę,  
Taka jest żołnierska dola

I choć go trapiły wielce  
Kule, gdy szedł do ataku,  
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku  
Miał w zapasie drugie serce

Ref. Tę piosenkę, tę jedyną...



## PAŁACYK MICHŁA

(sł. J. Szczepański „Ziutek” muz. Jarosław Stiasny)

Pałacyk Michła Żytńia Wola  
Bronią jej chłopcy od „Parasola”  
Choć na „tygrysy” mają visy  
To warszawiaki fajne chłopaki są

Ref. Czuwaj wiaro i wytężaj słuch  
Pręż swój młody duch  
Pracując za dwóch  
Czuwaj wiaro i wytężaj słuch  
Pręż swój młody duch jak stal

A każdy chłopak chce być ranny  
Sanitariuszki morowe panny  
I gdy cię kula trafi jaka  
Poprosisz pannę da ci buziaka hej

Ref. Czuwaj wiaro i wytężaj słuch...

Lecz na nic „szafa” i granaty  
Za każdym razem dostają baty  
I co dzień się przybliża chwila  
Że zwyciężymy i do cywila hej

Ref. Czuwaj wiaro i wytężaj słuch...

## WARSZAWIANKA 1831

(sł. C. Delavigne, muz. K. Kurpiński)

Oto dziś dzień krwi i chwały oby dniem wskrzeszenia był!  
W gwiazdę Francji Orzeł Biały patrząc lot swój w niebo wzbił  
A nadzieją podniecany woła do nas z górnych stron  
Powstań Polsko skrusz kajdany Dziś twój tryumf albo zgon

Hej kto Polak na bagnety  
Żyj swobodą Polsko żyj  
Takim hasłem cnej podniety  
Trąbo nasza wrogom grzmij  
Trąbo nasza wrogom grzmij

Droga Polsko Dzieci twoje dziś szczęśliwszych doszły chwil  
Od tych sławnych, gdy ich boje wieńczył Kremlin Tybr i Nil  
Lat dwadzieścia nasze męże los po obcych krajach siał  
Dziś o Matko kto poleże na twym łonie będzie spał

Ref. Hej kto Polak na bagnety

Grzmijcie bębny! Ryczcie działa  
Dalej dzieci w gęsty szyk  
Wiedzie hufce Wolność Chwała Tryumf błyska w ostrzu pik  
Leć nasz Orle w górnym pędzie Sławie Polsce światu służ  
Kto przeżyje wolnym będzie kto umiera wolnym już

Ref. Hej kto Polak na bagnety /x2



## ZOŚKA

(sł. D. Czerewacz „Sójka”,  
muz. J. Zakrzewski „Linowski”)

Szare hełmy błyszczą stałą,  
Rytm podkutyh nóg,  
Twardo dudni bruk,  
Hej, niech zmyka wróg!  
To szturmowcy drogą wałą,  
Śpiewa chłopców chór,  
W cekaemów i peemów wtór,  
Do boju!

**Zośko, Zosiu, hej, Zosieńko!**  
**Maszerować chodź, panienko,**  
Przecież idziem w bój,  
W tan przy świeście kul,  
Seryjką z peemu,  
W rytm tego refrenu,  
Wybijaj takt.

Cóż, że czasem kula draśnie,  
Cóż, że tryśnie krew.  
Grzmi szturmowy śpiew,  
Nasz bojowy zew.  
A gdy który śmiercią zaśnie,  
To przyjemnych snów!  
Spotkamy się jutro może znów,  
Kolego!

**Zośko, Zosiu, hej, Zosieńko...**

Hej, Zosieńko, hej, panienko,  
Na cóż próżne łzy,  
Wszakże z naszej krwi,  
Wolne wstaną dni!  
I wdziejemy znów z piosenką  
„Panterkowy” strój!  
I z zabawą, chociaż krwawą – w bój!  
Kochanie!

**Zośko, Zosiu, hej, Zosieńko...**

## HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BRONI

(sł. i muz. K. Kraheńska „Danuta” )

**Hej, chłopcy, bagnet na broń!**  
**Długa droga, daleka, przed nami,**  
**Mocne serca, a w ręku karabin,**  
**Granaty w dłoniach i bagnet na broni.**

Jasny świt się roztoczy,  
Wiatr owieje nam oczy  
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi,  
I piosenkę, jak tęczę, nad nami roztoczy  
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

**Hej, chłopcy, bagnet na broń!**  
**Długa droga, daleka, przed nami trud i znój,**  
**Po zwycięstwo my, młodzi, idziemy na bój,**  
**Granaty w dłoniach i bagnet na broni.**

Ciemna noc się przed nami  
Roziskrzyła gwiazdami,  
Białe wstęgi dróg w pyłe, długie noce i dni,  
Nowa Polska, Zwycięska, jest w nas i przed nami  
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

**Hej, chłopcy, bagnet na broń!**  
**Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze, czy dziś**  
**Przyjdzie rozkaz, że już, że już trzeba nam iść...**  
**Granaty w dłoniach i bagnet na broni!**  
**Granaty w dłoniach i bagnet na broni!**



## SANITARIUSZKA MAŁGORZATKA

(sł. M. Jezierski „Karnisz”,  
muz. J. Markowski „Krzysztof”)

Przed akcją była skromną panną  
Mieszkała gdzieś w Alei Róż  
Miała mieszkanie z dużą wanną  
Pieska pinczerka, no i już

I pantofelki na koturnach  
I to i owo względnie lub  
Trochę przekorna i czupurna  
I tylko „Mewa” albo „Klub”

Na plażę biegła wczesnym rankiem  
Aby opalić wierzch i spód  
Dzisiaj opala się junakiem  
I razem z nami spija miód

Sanitariuszka „Małgorzatka”  
To najpiękniejsza jaką znam  
Na pierwszej linii do ostatka  
Promienny uśmiech niesie nam

A gdy nadarzy ci się gratka  
Że cię postrzelą w prawy but  
To cię opatrzy „Małgorzatka”  
Słodsza niż przydziałowy miód

Ta „Małgorzatka” to unikat  
Gdym na Pilicką do niej wpadł  
Czytała głośno komunikat  
A w dali cicho szumiął piat

Tak jakoś dziwnie się złożyło  
Że choć nie miałem żadnych szans  
Niespodziewanie przyszła miłość  
Jak amunicja do pe panc

Idylla trwałaby do końca  
Lecz jeden szczegół zgubił mnie  
Dziś z innym chodzi po Odyńca  
Bo on ma stena a ja nie

Sanitariuszko „Małgorzatko”  
Jakże twe serce zdobyć mam  
Choć sprawa wcale nie jest łatwa  
Już jeden sposób na to znam

Od Zbyszka dziś pożyczę visa  
I gdy nastanie wreszcie zmrok  
Pójdę na szosę po „tygrysa”  
W ręce Małgosi złoże go!



## O CHŁOPAKACH Z AK

(sł. E. Lipiński,

muz. na melodię „Nad Ebru falą, goniąc spojrzeniem” )

Pierwszego sierpnia w całej Warszawie

Się rozpoczęła okropna draka

Po jednej stronie byli Germańce,

Po drugiej stronie warszawskie AK /x2

Germańce mieli tanki i krowy

oraz ruskiego pomoc kozaka

Tego nie miała dzielna Warszawa,

Lecz za to miała chłopaków z AK /x2

W radio general Bór do Churchila:

"Ratuj" - powiada - "Brata Polaka"

Bo już tak dłużej nie wytrzymamy

I zginą wszystkie chłopaki z AK /x2

Wtedy przybyli nocni desanci,

Na miasto spadła niejedna paka

Już są granaty i rozpylacze,

I szkopy bledną, jak widzą AK /x2

Pusta stolica i wypalona,

straszy za daleka jak mara jaka,

Ale dowodem jest bohaterstwa  
świata całemu dla chłopców z AK /x2

A kiedy Polska powstanie wolna,

To w niej stolica nie byle jaka

Będzie pomnikiem na całe wieki

Dla bohaterskich chłopaków z AK /x2

## MODLITWA ARMII KRAJOWEJ

(sł. A. Kowalski,

muz. K. Stankiewicz)

O, Panie, któryś jest na niebie,

Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!

Wołamy z cudzych stron do Ciebie,

O polski dach i polską broń.

O Boże, skrusz ten miecz, co siecze kraj,

Do wolnej Polski nam powrócić daj!

By stał się twierdzą nowej siły,

Nasz dom, nasz kraj.

O usłysz, Panie, skargi nasze,

O usłysz nasz tułaczy śpiew!

Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu,

Męczeńska do Cię woła krew!

O Boże, skrusz ten miecz, co siecze kraj,

Do wolnej Polski nam powrócić daj!

By stał się twierdzą nowej siły,

Nasz dom, nasz kraj.

O, Panie, któryś jest na niebie,

Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!

Wołamy z cudzych stron do Ciebie,

O polski dach i polską broń.

O Boże, skrusz ten miecz, co siecze kraj,

Do wolnej Polski nam powrócić daj!

By stał się twierdzą nowej siły,

Nasz dom, nasz kraj.



## WARSZAWO MA!

(sł. A. Włast muz. K. Oberfeld)

Warszawo ma, o Warszawo ma  
Wciąż płaczę, gdy Ciebie zobaczę  
Warszawo, Warszawo ma!

Tam w getcie głód i nędza i chłód  
I gorsza od głodu, od chłodu  
Tęsknota, Warszawo ma!

Przez mur przekradam się  
I biegnę tu jak zgoniony pies!  
Choć tropi mnie pan władza  
Żandarm, Gestapo i SS

Warszawo ma!  
Patrz w oku mym łza  
Bo nie wiem, czy jeszcze zobaczę Cię jutro  
Warszawo ma!

Przez mur przekradam się  
I biegnę tu jak zgoniony pies!  
Choć tropi mnie pan władza  
Żandarm, Gestapo i SS

Warszawo ma!  
Patrz w oku mym łza  
Bo nie wiem, czy jeszcze zobaczę Cię jutro  
Warszawo ma!

## WARSZAWSKIE DZIECI

(sł. S. R. Dobrowolski „Goliard”, muz. A. Panufnik)

Nie złamie wolnych żadna klęska,  
Nie strwoży śmiałych krwawy trud,  
Pójdziemy razem do zwycięstwa,  
Gdy ramię w ramię stanie lud.

Ref. Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,  
Za każdy kamień Twój, Stolicu, damy krew!  
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,  
Gdy padnie rozkaz Twój,  
poniesiem wrogom gniew!

Powisłe, Wola i Mokotów,  
Ulica każda, każdy dom –  
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,  
Jak w ręku Boga złoty grom.

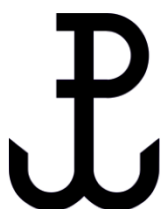
Ref. Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...

Od piły, dłuta, młota, kielni –  
Stolico, synów swoich sław,  
Że stoją wraz przy Tobie wierni  
Na straży Twych żelaznych praw.

Ref. Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...

Poległym chwała, wolność żywym,  
Niech płynie w niebo dumny śpiew.  
Wierzymy, że nam Sprawiedliwy  
Odpłaci za przelaną krew.

Ref. Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...



DZIŚ IDĘ WALCZYĆ, MAMO!  
(sł. J. Szczepański, muz. M. Godlewska)

Dziś idę walczyć, mammo!  
Może nie wrócę więcej  
Może mi przyjdzie polec tak samo  
Jak tyle tysięcy, tysięcy  
Może mi przyjdzie polec tak samo  
Jak tyle tysięcy, tysięcy

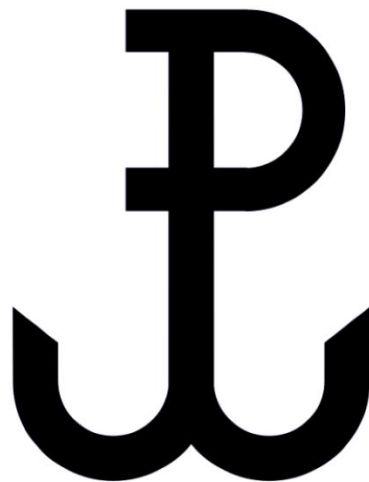
Poległo polskich żołnierzy  
Za wolność naszą i sprawę  
Ja w Polskę, mammo, tak bardzo wierzę  
I w świętość naszej sprawy  
Ja w Polskę, mammo, tak bardzo wierzę  
I w świętość naszej sprawy

Dziś idę walczyć Mammo kochana  
Nie płacz, nie trzeba, ciesz się tak jak ja  
Serce mam w piersi rozkołatanie  
Serce mi dziś tak cudnie gra

Tak strasznie dobrze mieć Stena w ręku  
I śmiać się śmierci prosto w twarz!  
A potem zmierzyć i prac bez lęku  
Za kraj, za honor nasz!

Tak strasznie dobrze mieć Stena w ręku  
I śmiać się śmierci prosto w twarz!  
A potem zmierzyć i prac bez lęku  
Za kraj, za honor nasz!

Dziś idę walczyć, mammo!  
Może nie wrócę więcej  
Może mi przyjdzie polec tak samo  
Jak tyle tysięcy, tysięcy  
Może mi przyjdzie polec tak samo  
Jak tyle ty...



GMINA  
WIELISZEW



Ośrodek  
Kultury  
w Wieliszewie

PROMYKI  
ZESPÓŁ TAŃCA LUDOWEGO